Nr. 11. Lwów dnia 11. Października 1869. **Poniedziałek.**

DZIENNIK POLSKI

wydanie wieczorne.

Wychodzi codziennie o godzinie 1szej z południa, wyjąwszy dnie po uroczystych świętach. Podczas trwania sejmu wychodzić będzie dziennik dwa razy na dzień t. j. rano o 9tej i wieczór o 5 godzinie.

Cena we Lwowie rocznie 14 zł. — półrocznie 7 zł. — kwartalnie 3 zł. 50 ct. — miesięcznie 1 zł. 25 ct. w. a.
„ z przesyłką poczt. 18 „ „ 9 „ „ 4 „ 50 „ „ 1 „ 50 „ „ „
„ „ „ „ dwurazową dziennie 5 „ 40 „ „ 1 „ 80 „ „ „

Nnmer pojedyńczy kosztuje 6 ct. w. a.

Listy z pieniądzmi mają być przysyłane franco do bióra administracji Dziennika Polskiego.

Listy reklamacyjne nieopieczętowane, nie podlegają opłacie.

INSERATY przyjmują się w biórze administracyi „Dziennika Polskiego“ za opłatą od miejsca wiersza drobnego druku (petit) za każdorazowe umieszczenie po 5 ct. w. a. z dodatkiem opłaty stęplowej za każdorazowe umieszczenie po 30 ct. w. a.

Bióra redakcyi i administracyi Dziennika Polskiego w domu Ohrnsteina przy ulicy Szerokiej na dole.

Manuskryptów Redakcja nie zwraca.

Lwów 11. października 1869.

Jak wiadomo uchwaliło było kolegium profesorów uniwersytetu tutejszego większością niemieckich głosów, wysłać do ministerstwa przedstawienie, ażeby namiestnictwo i inne władze nie korespondowały z uniwersytetem po polsku, bo pp. profesorowie języka tego nie rozumieją. Dowiadujemy się teraz, z niemałem zadowoleniem, że ministerstwo odrzuciło to nieuprawnione uroszczenie pp. profesorów, i że rozporządzenie zaprowadzające jezyk polski jako urzędowy, przestrzegane będzie z należytą ścisłością przez wszystkie władze.

Poseł Józef Wolny nadesłał nam list następujący:

Szanowna Redakcjo!

Złośliwi i nie lubiący prawdy zaczęli rozsiewać pogłoskę, jakobym miał był agitować w obwodzie tarnowskim za kandydaturą pana Ziemiałkowskiego. Twierdzenie to jest fałszywem: najpierw nikt mnie o to nie prosił, a powtóre w Tarnowskiem nawet nie byłem

Jeżeli powyższa pogłoska jest tylko złośliwym fałszem, to natomiast nikczemnem oszczerstwem jest zarzut, jakobym między włościanami miał agitować za bezpośredniemi wyborami. Zanadto kocham mój kraj, bym miał służyć ministrom.

Tyle dla wyjaśnienia powyższych spraw.

Lwów, dnia 9. października 1869.

Jó.ef Wolny
poseł.

Zgromadzenie wyborców lwowskich, które się odbyło wczoraj w sali ratuszowej, zagaił p. Bałutowski, jako prezes rozwiązanego komitetu wyborczego narodowo-demokratycznego. P. Feliks Piątkowski postawił wniosek, ażeby nie przystępowano do wyboru nowego komitetu, ale by reaktywowano dawniejszy. Po długiej dyskusji i po różnych trudnościach przy głosowaniu i konstatowaniu większości, wniosek ten upadł i przystąpiono do wyboru nowego komitetu wyborczego.

Jak przedtem, tak i teraz dwie drukowane listy rozdawane były w sali, jedną ułożona przez komisję wyborczą klubu rezolucjonistów, druga przez komitet narodowo-demokratyczny, obydwie zawierały 150 nazwisk. Nazwiska 54 proponowanych członków znajdowały się na jednej i na drugiej liście.

Głosujących było 240. Lista rezolucjonistów utrzymała się z wyjątkiem 5 nazwisk (pp. Dobrzańskiego, Straszaka, dr. Żukotyńskiego, Zygmunta Steifa i dr. Staneckiego) na których miejsce weszło 6 członków z listy demokratycznej.

Nowy komitet wyborczy składają tedy panowie:*)

Adamski Franciszek, kupiec. Armatys Ludwik, zegarmistrz. *Baranowicz Antoni, malarz. *Bałutowski Franciszek. Baurowicz Wincenty. *Dr. Bajzer Mojżesz. Dr. Benoni Karol, profesor. *Berger Mojżesz. Berliner Adolf, aptekarz. *Dr. Białoskórski Eligiusz. *Blechschmidt Karol. Błotnicki Edward, likw. kasy oszcz. *Boczkowski Kasper. Bogdanowicz Antoni. *Boroński Franciszek, radca sądu kr. Bratkowski Adam. *Buber Salomon. *Chiliński Antoni. Czapelski Jakób, nauczyciel *Dr. Czerkawski Juljusz, lekarz. **Dr. Czemeryński. *Dąbrowski Wacław. *Dębkowski Leon. Diamand Maurycy, kupiec. *Dydacki Franciszek, fabrykant. *Dymet Michał. Dr. Dziubiński Marceli. *Dr. Feiles Edward. *Ks. Formaniosz Michał. Dr. Głowacki Bolesław. *Dr. Gottlieb Henryk. Dr. Gregorowicz Konrad. Grelinger Greliński Józef. Gubrynowicz Władysław. *Ks. Hausmann Jan. Herz Adolf. *Hescheles Mojżesz. Dr. Hofman Kornel. Hoffman Maurycy, wł. hotelu. Hołyński Edward, cukiernik. *Dr. Hoenigsmann Oswald. *Horowitz Osiasz L. Jakubowski Adam, rzeźnik. *Jaśkiewicz Kajetan, introligator. **Jolles. Kamil Henryk, urz. banku. *Klein Jan. *Dr. Kolischer Józef. Koman Antoni, rzeźnik. Komorra Karol. Kruk Jan, stolarz. Lazarus Maurycy, dyr. banku. Lederer Franciszek, sekr. sądu kraj. Legade Jan, blacharz. Lewartowski baron Henryk. Liss Benedykt, wł. real. *Loewenstein Bernard, rabin. Ławrowski Antoni, buchhalter Tow. kr. *Dr. Łopacki Ludwik, lekarz. *Łoziński Stefan, urzędn. Tow kr. *Dr. Madeyski Marceli. Dr. Maly Karol. Ks. Manastyrski Antoni. Maniecki Wojciech, drukarz. Dr. Mansch Filip. Ks. Mazurak Andrzej. Michałowski Jarosław, urzęd. kolei. *Miłaszewski Ignacy, zegarmistrz. *Mises A. O. dyr. banku. Moszyński Dr. praw. *Motylewski Klemens. Mozer Zygmunt, mosiężnik. *Munk Majer, nauczyciel. Dr. Natkis Izydor. Dr. Noskiewicz August, lekarz. Nossig Ignacy, sekretarz kahału. Dr. Nurkowski Feliks, adwokat. Orzechowski Antoni, urzęd. Wydz. kr. Patraszewski Jan. Pepłowski Ludwik, radca sądu kraj. *Ks. Pertak Henryk. Pietsch Karol. Pietrzycki Edward, rewid. izby obr. Piekarski August, urzęd. asek. Pilecki Władysław, urz. asek. Piller Kornel, drukarz. Dr. Pomianowski Aleks., adwokat. *Popowicz Franciszek, kupiec Poremba Michał, drukarz. Potempski Jędrzej, właść. domu Pordes Mojżesz, szynkarz. *Priester Jakób, szewc. Prugar Marcin, stolarz, **Piątkowski Feliks. Rawski Wincenty, budowniczy Dr Rappaport Leon. Dr. Rechen Adolf Reiss Juliusz, kupiec. Dr. Rieger Zygmunt, lekarz. Rosenzweig Salomon, nauczyciel. *Rucker Zygmnut, aptekarz. *Russmann Leib, kupiec. *Samuel Schulem, kupiec. Schie Ferdynand, kupiec. Schmelkes Oziasz, browarnik. *Dr Schrencel Emanuel. Schubuth Karol, kupiec. Schuman August, fabrykant. *Schumau Jan, kupiec. *Semkowicz, radca sądu kraj Semetkowski Władysław, kupiec. Dr. Sermak Józef, adwokat. Serwacki Antoni, właś. domu *Simon Edward, dyr. banku. Dr Skałkowski Władysław. *Dr. Skwarczyński Paweł. Smutny Jan, stolarz. *Starkel Juljusz, radca szkolny. Sternal Tomasz, prof. *Stroner Adolf, urzędn. Stokowski Apolin. urz. tow. kred Stoppel Józef Ferd., kupiec. Dr. Strzelecki Feliks, prof. *Szemelowski Julian. Szwedzicki Hilary. **Dr. Smolka Franciszek. *Slaski Ignacy, pens. radca. Tenner Marek, przedsiębiorca. *Towarnicki Jan Turasiewicz Romuald. Trzaskowski Bronisław, profesor. Dr. Weinreb Adolf, lekarz. Welichowski Jan. Dr. Wernicki Józef. Wiktor Władysław, urzęd. tow kredyt. *Wild Karol. Winiarz Edward. Wiśniowiecki Tadeusz, rusznikarz. Dr. Witz Herman. Wojewódka Ferdyn., urzędn. tow. kr. Wolski Franciszek, notarjusz. *Dr. Wolski Ludwik, adwokat. Dr. Wołek Wojciech, lekarz. **Widman Karol. Dr. Zarzycki Tytus, aptekarz. Zieniewicz Wawrzyn, kupiec. Zieliński Józef, właśc. realności *Dr. Zucker Filip. **Żaak Wincenty. *Żelichowski Jan Żmudziński Aleksander, cukiernik.

*) Nazwiska poprzedzone jedną gwiazdką znajdowały się na obydwn listach, poprzedzone dwoma gwiazdkami, tylko na liście demokratycsnej.

Przegląd polityczny.

Austrja i Węgry. O podróży cesarza na otwarcie kanału suezkiego pisze półurzędowa *Oesterreichische Correspondenz*, co następuje: „Są słuszne powody do mniemania, iż cesarz odda sułtanowi rewizytę w Konstantynopolu, gdzie spotka się może z cesarzową Eugenią i księciem następcą tronu pruskim, poczem uda się na otwarcie kanału suezkiego.“

Pester Lloyd potwierdza powyższą wiadomość dodając z swej strony, iż „cesarzowi Austrji i konstytucyjnemu królowi Węgier“ oprócz najdostojniejszej małżonki (co jednak nie jest jeszcze całkiem pewnem) towarzyszyć będą w tej podróży: hr. Beust, jako minister domu cesarskiego i spraw zewnętrznych, oraz jako reprezentant rządu wspólnego, dalej hr. Andrassy, jako węgierski, a hr. Taaffe, jako przedlitawski prezydent ministrów. Na koszta tej podróży, obliczone w sumie około 300,000 złr., zażądany być ma dodatkowy kredyt od reprezentacji obu połów monarchii w równej części, tj. po 150,000 złr. od każdej, i w tymto przedmiocie miał się porozumiewać z rządem węgierskim szef sekcji, Hofman, w czasie ostatniej bytności swej w Peszcie.

W późniejszym telegramie z Wiednia donosi *Pester Lloyd*, iż postanowiona podróż cesarska (o cesarzowej nie mówi telegram) nastąpi z początkiem listopada i zajmie cały ten miesiąc. W orszaku cesarskim znajdować się będą hr. Beust i obaj ministrowie handlu Gorove i Plener.

— *Neue freie Presse* dowiaduje się, iż biskup lincki Rudigier zaprotestował przeciw uszczupleniu swej dotacji, wykazując nieprawność tego kroku. Tymczasem rząd nie poprzestanie, jak słychać, na tem jednem ograniczeniu, lecz zamierza odjąć od roku 1870. dygnitarzom duchownym wszystkie dobra funduszu religijnego, z wyjątkiem tych, które posiadają z tytułu fundacji.

— Arcybiskup pragski wyjechać miał wczoraj w towarzystwie biskupów budziejowickiego i linckiego do Rzymu.

— W sejmie czeskim projekt do ustawy o podzielności gruntów natrafiał dawniej na stanowczy opór ze strony deputowanych z grona właścicieli większych posiadłości. Obecnie zmieniły się rzeczy. Na jednem z ostatnich posiedzeń komisji sejmowej, zajmującej się tą sprawą, Karlos Auersperg oświadczył się za podzielnością gruntów *). Niektórzy tłomaczą sobie ten nagły zwrot tem, iż zasiadający w sejmie niemieccy właściciele dóbr chcą tym sposobem pozyskać dla niemieckiego stronnictwa sympatję wiejskiego ludu czeskiego, który sobie życzy podzielności gruntów.

— Według *Tagespost* uchwalił wydział konstytucyjny sejmu wyższo-austrjackiego następujący wniosek: Sejm wzywa rząd do przedłożenia projektu do ustawy, stanowiącej pomnożenie liczby delegatów wyższej Austrji do Rady państwa na 15, bezpośredni tajny wybór tychże wprost z ogółu ludności (nie z grup) na cztery lata, zniesienie ograniczenia prawa obieralności do Rady państwa takiemże prawem obieralności do sejmu krajowego, nakoniec wysyłanie z sejmu pewnej liczby deputowanych do izby panów. Pod temi warunkami zrzeka się sejm prawa wybierania delegacji do Rady państwa.

*) Skntkiem czego szlachta cofnęła swój wniosek mniejszości.

W sejmie czeskim postawił dep. Wiener wniosek względem wyboru komisji z pięciu dla zbadania sprawy bezpośrednich wyborów do Rady państwa powiększenia liczby delegatów i skrócenia ich mandatu Projekt do ustawy o podzielności gruntów przyjęto większością głosów w trzeciem czytaniu z małą zmianą stylistyczną. Przeciw ustawie głosowa a tylko drobna część większych posiadłości

W Sejmie bukowińskim domaga się wniosek Kochanowskiego zaprowadzenia sądu kolegialnego w Suczawie. Br. Mustazza proponuje wezwać rząd o przedłożenie projektu urządzenia ksiąg gruntowych W budżecie krajowym przyjęto 10% dodatek do podatków bezpośrednich.

— W Węgrzech wzmaga się ruch na polu spraw kościelnych. Równocześnie obradują w Peszcie przygotowawczy kongres katolików i konwent jeneralny ewangielicki. U protestantów autonomia kościelna jest już w pełnym rozwoju, u katolików zaś poczyna ona dopiero kiełkować. *Pester Lloyd* uznaje w tym ruchu cenną rękojmię, iż narodowe życie węgierskie nie skostnieje w monotonji jednostajnych form i mas politycznych; nie tai jednak z drugiej strony obawy, żeby te dążenia ku wielostronności nie zboczyły na bezdroża i nie doprowadziły do zbytecznego partykularyzmu.

Z Pragi telegrafują do pism wiedeńskich, iż rząd oświadczy się za niepotwierdzeniem wyboru Klaudego na burmistrza. Cały nakład dziennika *Politik* z d. 9. b. m. został wczas rano skonfiskowany. Namiestnictwo czeskie rozwiązało rady powiatowe w Pisku i Wlaszimie.

Sejm Karyntji uchwalił w §. 8. ustawy o szkołach realnych wykluczenie nauki religii z wyższej szkoły realnej.

Niemcy. Czytamy w *Pester Lloydzie*:

„Przyjazd barona Keudla do Wiednia zwraca powszechną uwagę. Keudell jest prawą ręką hr. Bismarka. Zdaje się być pewnem, że dyplomata ten ma służyć księciu za mentora, podczas jego podróży. Ostatnia ta wiadomość może zgasić nawet i te małe nadzieje, które niejeden przywiązuje do pobytu księcia we Wiedniu, albowiem wiadomą jest rzeczą, że Keudell, Thile i Bismark należą do tych, którzy najmniej życzą sobie zbliżenia do austrjacko-węgierskiej monarchji. Ale i z innego powodu, przybycie Keudla ma wielką polityczną doniosłość Najpierw uderza to, że pojawienie się tego dyplomaty było całkiem niespodziane. Pówtóre, hr. Bismark nie musi być pewnym księcia, kiedy mu przydzielił swego dyplomatycznego ajenta i powiernika. W wiedeńskich kołach urzędowych nie ufają już tak Prusom jak z początku. W ogóle nikt tam nic stanowczego nie mówi, bo nic powiedzieć nie można.“

Z Wiednia zaprzeczają półurzędowe telegramy, jakoby br. Keudell miał był przyjechać do tego miasta. Co to znaczy? Czy wszystkie dzienniki zmyślały podającą wiadomość o jego przyjeździe, czy może rząd austrjacki wstydzi się przyznać, że z księciem nie będzie mógł wejść w żadne takie układy, na któreby się poprzednio nie zgodził hr. Bismark.

W Berlinie nie miłe robi wrażenie, że król Wilhelm położył w swej mowie tronowej taki sam nacisk na potrzebę podwyższenia podatku dochodowego, jak to dawniej zwykł był czynić, nadmieniając o potrzebie reorganizacji armji. Mimo to posłowie nie bardzo się przestraszyli.

— Opisując manewra wojsk pruskich, odbyte niedawno pod Królewcem wobec brata carskiego, *Rus. Inwalid* tak się wyraża: „Wedle zdania wszystkich obecnych, piechota pruska stanowi doskonałe wojsko, i zostawia daleko po za sobą inne bronie, grające w armji pruskiej zaledwie drugorzędną rolę. Co się tyczy artylerji, zauważano, że ona za wiele objawia dążności do stania się pozycyjną, co sprzeciwia się pojęciu wzajemnej pomocy, będącą duszą walki. Stanąwszy na pozycji oddalonej, na daleki strzał armatni, artylerja pruska nie zmienia miejsca, strzela wciąż ponad głowami posuwających się własnych kolumn, i rzadko przyjmuje bezpośredni udział w najkrytyczniejszej chwili walki, w czasie ataku. Takie zasady zastosowane w czasie pokoju więcej jeszcze zepchną artylerję na drugi plan w czasie bitwy, bo tylko dobrze wyuczona, ośmieli się zmienić pozycję w czasie boju. Francuzi mają system wprost przeciwny. Zaprzestając często dalekiej kanonady, żądają oni jednak udziału artylerji w bliskiem starciu, i prowadzą ją do ataku razem z kolumnami piechoty.

Moskwa. W Saratowie toczył się proces, drobny co do winy i kary, ale ważny z tego względu. że dowodzi iż w cesarstwie zaczyna się budzić poczucie własnej godności władz wyborczych w stosunku do władz administracyjnych.

Przed sądem stawał niejaki Mielników *gołowa* (burmistrz) miasta Carycyna, obwiniony o to, że się nie stawił do Saratowa na wezwanie gubernatora.

Mielników bronił się sam, i bardzo logicznie „Odebrałem—odpowiada on—wezwanie, abym się natychmiast stawił do Saratowa dla dania pewnych wyjaśnień. Jakich?... w jakiej sprawie?.... nie doniesiono. Najprzód nie znam prawa. któreby mnie, burmistrzowi miasta, kazało lecieć na pierwsze wezwanie gubernatora; dalej byłem zajęty przygotowaniami do przyjęcia następcy tronu, a nareszcie nie miałem wyznaczonego funduszu na tę podróż, 370 wiorst wynoszącą, a przecież nie jestem obowiązany podróże w interesach służby odbywać kosztem własnym. Zatelegrafowałem więc, zapytując, w jakiej sprawie mam dać objaśnienia; i że, jeżeli to idzie o co innego jak o przybycie carewicza, przyjechać nie mogę. Myśl tego telegramu była ta, żebym, wiedząc o czem mam dać objaśnienia, obeznał się ze sprawą; powtóre, że tylko mając fundusz na przyjęcie następcy tronu, część jego mogłem użyć na podróż. W przeciwnym razie trzeba było wprzód starać się u rady miejskiej o wyasygnowanie pieniędzy osobno. Na telegram ten żadnej dotąd nie odebrałem odpowiedzi.“

Rzeczywiście niepodobna nic odpowiedzieć na podobny wywód i zupełna słuszność jest po stronie Mielnikowa. Jednakże, po dość długich naradach, „sąd skazał go na otrzymanie surowej nagany.“

Skazany myśli apelować przeciw wyrokowi temu, a ostateczne postanowienie wyższych instancji ureguluje stosunek władz wybieralnych do administacyjnych.

W skutek owego skupienia wszelkiej władzy w osobie cara, jakie istnieje w Moskwie, zdarzają się czasem rzeczy prawdziwie śmieszne i komiczne. Tak np. na Litwie naszej w Mińsku, dyrektor tamtejszego gimnazjum Zessel został awansowany na dyrektora gimnazjum wileńskiego. Ponieważ to człowiek sprytny, niestary i ma protekcje, łatwo więc przewidzieć, że dojdzie wkrótce do wysokich godności w hierarchji zarządu szkolnego. Dla zaskarbienia więc łask przyszłego dygnitarza, profesorowie gimnazjum mińskiego, obyczajem moskiewskim, postanowili portret jego zawiesić w sali, gdzie się odbywają akta szkolne. Zdaje się, że to drobnostka bez znaczania i doniosłości. I któżby uwierzył, ani kurator, ani minister oświecenia nawet nie byli mocni na taką bagatelkę zezwolić. Trzeba było uzyskać aż osobne pozwolenie cara.

Ciekawaby też była statystyka obliczająca, ile taki samodzierżca 60-miljonowego państwa, może w życiu swojem podpisów położyć?

Kronika.

* **Popis wychowańców zakładu ciemnych** odbędzie się dnia 13. października o godzinie 11.

* **Z Przemyśla** donoszą *Dziennikowi Lwowskiemu*, że powstaje tam stowarzyszenie młodzieży rękodzielniczej ku wspólnej nauce i rozrywce, nakształt lwowskiej *Gwiazdy*. Stowarzyszenie to będzie miało nazwę: *Gwiazda Przemyska*.

* **Wypadki kolejowe.** Pociąg mięszany, który przybył z Poznania do Leszna d. 4. b. m. wieczór, wpuszczony został w dworcu na niewłaściwą kolej, i wpadł tam na wozy towarowe, które do szczętu zgruchotał, ale również lokomotywa jego została uszkodzoną. Mimo takiego zniszczenia, nikt ze służby nie zginął, a na szczęście w pociągu mięszanym nie było wcale podróżnych.

* **W Królewcu** zgorzało d. 6. b. m. na składach w wadze miejskiej 30,000 cetnarów konopi. Towar ten był zabezpieczony za pół miljona talarów, a budynek za 18,000 tal.

* **W kąpielach Marienbadzkich** było podczas trwania pory kąpielowej: z Czech 496 osób, z Węgier 283, z Saksonji z Moskwy 268,240. z wyższej i niższej Austrji 236, z Bawarji 132, z Kongresówki 181, z Galicji 112, z Hamburga 106, z innych części świata 45, (z tych przypada na Amerykę 31 osób).

* **Wypróbowany środek przeciw krytykom.** Lodel Treogate, autor dzieła p. t. „Niebezpieczny las“, a oraz prezydent klubu rewolucyjnego wystąpił na scenę przed rozpoczęciem swej sztuki i odezwał się tak do publiczności: „Obywatele! Pierwszego draba, który się ośmieli wygwizdać moją sztukę. każę natychmiast przyaresztować, i dotyczący może być pewnym, że nie długo będzie nosił głowę na karku.“ Następnie odwrócił się do aktorów i powiedział: „Teraz możecie rozpocząć.“ Zapewniają, że ten melodramat miał wielkie powodzenie.

* **„Światła zagrobowego“** wyszedł zeszyt 4ty, powiększony fejletonem i zawiera: „Odezwę do szanownych czytelników; — Wykład treściwy zasad spirytyzmu, część II.; O miłosierdziu; — O Kazimierzu Wielkim; — Objaśnienie o Trójcy Przenajświętszej; — Ustęp z rozmów z duchami na zebraniach czwartkowych; — Fejleton: „Książęcy żart“ powieść naszego wieku podyktowana przez ducha Kajetana Węgierskiego.

* **Archiwum kanclerza Oxenstierna** nabył rząd szwedzki. Sprowadzono te ważne dokumenta do zamku Tidöo. Wiele tam papierów polskich (zabranych w czasie wojen) jak np. korespondencja (bruljony) Prymasa Wawrzyńca Gembickiego (1592-1624) archiwum Urszuli Mejerin, listy do królowej konstancji i do Zygmunta III., mnóstwo listów Jana Zamojskiego, Żółkiewskiego, Lwa Sapiehy, Chodkie-

wicza i wszystkich prawie znakomitych mężów naszych owego czasu. Hr. Przezdziecki uzyskał przystęp do tych ważnych źródeł, co wpłynęło na przedłużenie jeszcze pobytu jego w Szwecji. Znalazł wreszcie nowe jeszcze wskazowki tyczące się naszych zabytków runicznych, ułatwiające zdanie jego jako przewodniczącego komisji runograficznej Towarzystwa naukowego krakowskiego.

Kronika bibliograficzna

podawana przez księgarnię

G. Seyfartha i Czajkowskiego

we Lwowie

Adolf Trzaski. Poezje tom I. w 8ce, str. 202. Kraków 1869. 1 zł. 25 ct.

Dutkiewicz Walenty. Rozbiór pytania, jakie jest znaczenie artykułu 724. kodeksu Napoleona? czyli jakiej uległ modyfikacji przez prawo hypoteczne z roku 1817. w 8ce, str. 30. Warszawa 1869. 54 ct.

Elzenberg Henryk. Monteskiusza uwagi nad przyczynami wielkości i upadku Rzymian, przełożona na polski język, w 8ce, str. 132. Warszawa 1869. 1 zł. 45 ct.

Tegoż. Pogadanki popularne o ekonomii politycznej. (Odbitka z *Gazety Handlowej*), w 8ce dużej, str. 100. Warszawa 1869. 1 zł. 45 ct.

Jackowski M. Wskazówki dla przedających i kupujących posiadłości ziemskie, w 8ce, str. 28. Poznań 1869. 54 ct.

Kokurewicz Józef. Nauka żywienia zwierząt gospodarskich wedle zasad dr. H. Grouvena, w 8ce, str. 270. Lwów 1869. 2 zł. 20 ct.

Kondratowicz Ludwik. Margier, urodzony Jan Dęboróg i szkolne czasy. Córa Piastów, poemata, nowe wydanie, w 8ce, str. 272. Poznań 1870. 2 zł. 54 ct.

Tegoż. Poemata rozmaite 2ty. Nowe wydanie w 8ce, I. str. 245, II. str. 240. Poznań 1870. 5 zł. 8 ct.

Kraszewski J. J. Orbeka, powieść w 8ce, str. 212. Warszawa 1869. 1 zł. 80 ct.

Mizerski dr. Anastazy. Choroby narzędzi oddychania i krążenia, według Leberta: Grundzüge der ärztlichen Praxis, zesz. I., w 8ce. Toruń 1869. 2 zł. 38 ct.

O.... Józef. Z pola i z obozu, śpiewy narodowe z r. 1863. i 1864., w 8ce, str. 220. (XXV.) Kraków 1869. 75 ct.

Olechnowicz Franciszek. Wyjątek z pisma pod tyt. „Filozofia sławiano-celtycka, w 8ce, str. 122. Kraków 1869. 1 zł.

Pogląd dziejowy i zasadniczy na stanowisko obrońcy, skreślił A. N., w 8ce, str. 224. Warszawa 1869. 1 zł.

Pruski. Obchody weselne, z pięcioma drzeworytami w tekscie, z dwoma tablicami nut i mapką w końcu dzieła dołączoną. część I., w 8ce, str. 336. Kraków 1869. 2 zł. 50 centów.

Schmedes Carl, Ritter von. Geographisch-statistische Uibersicht Galiziens und der Bukowina nach ämtlichen Quellen bearbeitet. Zweite verbesserte u. vermehrte Auflage, 8vo, 360 Seiten. Lemberg 1869. 2 zł.

Sprawa polska i stosunek do niej Galicji wobec politycznego położenia Europy, przez Wojciecha Sz—ę, w 8ce, str. 35. Kraków 1869. 35 ct.

Studziński. Zasady muzyki, oraz nauka czytania nót głosem, w 8ce, str. 120. Warszawa 1869. 2 zł. 42 ct.

Wielowiejski Hieronim. O posiadaniu z samego prawa w spadkach lub zapisach. Wytłumaczenie artykułów 724. 1004. i 1006. kodeksu Napoleona, w 8ce, str. 88. Warszawa 1869. 1 zł. 54 ct.

Wojcicki Wł. K. Amerykanin, powieść z czasów Kościuszki, w 8ce, str. 146. Poznań 1869. 1 zł. 42 ct.

Wojzbun Edward. O służebnościach leśnych, z tablicą kolorowaną i planem leśno-gospodarczem, w 8ce, str. 40. Warszawa 1869. 90 ct.

Zbigniew Oksana, powieść, 2ty, w 8ce, I. str. 278, II. 246. Warszawa 1869.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

* Środek gaszenia ognia. H. Reinsch (*N Jakrb. f. Pharm.*) przekonał się, iż roztwór soli kuchennej tak samo zabezpiecza drzewo nim nasycone od spalenia jak i szkło wodne. A że sól kuchenna bez porównania tańsza jest od szkła wodnego, przeto Reinsch zaleca roztwór soli do gaszenia ognia. Jedna część roztworu soli odpowiada przy gaszeniu ognia czterem częściom wody. Drzewo ugaszone roztworem solnym na nowo się nie zapala lecz powolnie ustaje, gdy drzewo zgaszone wodą nader prędko zajmuje się płomieniem, jeżeli wciąż nie będzie wodą polewane. Podczas pożarów należałoby wsypać sól kuchenną do sikawek; sól nie działa szkodliwie na części sikawek, które jednakowoż po ukończeniu pożaru muszą być dobrze wodą wypłukane. W każdym domu na strychu powinna znajdować się beczka 8-wiadrowa z roztworem solnym stężonym, aby wciąż pod ręką znajdował się najlepszy środek do gaszenia ognia. Z roztworem solnym warto robić dalsze próby.

— Gałgany papierulane. Wiedeń 7. paźdz. Ruch targowy w gałganach, był dość spokojny i nie doznał zmiany; — wszelakoż zapasy miejscowe nie zostały wzmocnione dowozem świeżym. Fabryki zakupują tylko powoli potrzeb zimową; — poszukiwane bywają gatunki średnie. Węgierskich gałganów nie dowożą, a z innych prowincyj nie ma wcale żadnych zapasów na placu tutejszym: z tego też powodu handlarze trzymają się mocno cen dawnych. Gałgany sukienne bardzo bywają poszukiwane do wywozu, na składzie ich nie ma, więc ceny wysoko się trzymają. Notowano: węgierskie płót. białe 10¾—11; napół białe 9¾—10; cienkie pakunkowe 7½—8; grube pakunkowe 6½—7; niebieskie lanne 6¾—7; Katuny 3½—3¾; stare sukna 8¾—9½; nowe sukna 15—16, miękka wełna 12—14.

— Najpierwszy okręt żaglowy z ładunkiem tegorocznej herbaty Termophylae, pod kierownictwem kapitana Kimbala przybił do portu „Cap Lizard“ i pozyskał zwycięztwo w zakładowej żegludze w około świata z konkurentami zbiorki herbaty chińskiej. Do podróży z Froscham potrzebował Termophylo tylko 88 dni, — najszybsza podróż, jaką kiedykolwiek odbyto z tego portu. Jest to ten sam okręt, któren także do Australj najszybszą podróż odbył, t. j. 61 dni do Melbourn.

— Ilość parопływów angielskich. Wielka Brytania i Irlandja, posiadały na dniu 1. stycznia r. b. 2916 parowych okrętów, zawierających razem 1,341.106 beczek.

— Zniżenie stopy procentowej od Lombardów na 6 od sta, ustanowił już Zakład kredytowy,

— Kolej południowa ces. Ferdynanda, miała we wrześniu dochodów 2,054.468 zł. Ogół dochodów od 1. stycznia aż do końca września 1869 wynosi 18,920.629 zł., zatem więcej o 1,275.880 zł. aniżeli było dochodów w tymże czasie, roku ubiegłego. Na szlązko-morawskiej kolei północnej wynosiły dochody za czas od 29. sierpnia do 30. września r. b. 51.112 zł.

— Nieco o gospodarstwie chińskiem. Niemasz w świecie tak błogosławionego kraju pod względem gospodarstwa rolnego jak Chiny, ale też nie ma i drugiego narodu, którenby z tak niezmordowaną skrzętnością trudnił się tem gospodarstwem i łączył jego korzyści z handlem i przemysłem, jak Chińczycy. — Surowych płodów i wiktuałów taniej uprawiać może jak każden kraj inny, któreuby stosunkowo taką masę ludności i przemysł w znaczeniu podobnem miał na oku. Ziemia żywi tam 400 miljonów ludności, wydaje jedwab i herbatę dla swego narodu i dla całego świata, dostarcza materjału surowego dla fabrykacji papieru, uprawia tyle bawełny, iż nie potrzebuje dbać o angielski dowóz, a w czasie wojny amerykańskiej nietylko rzeczywiście obchodziła się bez takowego, ale nadto była w stanie wywieźć w 1865 roku 141.610 bel bawełny. Indigo, nasiona olejne i wszelkie rośliny handlowe wywożone bywają wraz z innemi produktami niezliczonemi, przeco słusznie twierdzić mogą Chiny, iż same bez żadnego zasilenia się Europy, istnieć mogą.

Parcelowanie gruntów jest tak urządzone, iż rzadko gdzie mniej aniżeli 3 angielskich akrów — a zwykle do 10 akrów (60 m.) tworzy gospodarstwo, a wszystkie posiadłości wielkie, które czasem 5 do 6000 akrów ziemi wynoszą, są podzielone na wyżwspomnione małe dzierżawy; najczęściej jednak bywa grunt własnością familji. Jedna familja zdoła przy posiadaniu jednej lub pary bydła roboczego i przy pilności Chińczykom właściwej, opracować posiadłość 8-morgową, przyczem dwu i trzyrazowe żniwa wystarczają na wyżywienie jeszcze więcej ludzi aniżeli zawiera familja najliczniejsza. Ceny wiktuałów są następujące:

	cush	centów naszych
1 funt ryżu średniej jakości . .	16—20	3—4
1 „ mąki	25—30	5—6
1 „ grochu	24 00	4·8
1 „ bobu	21—00	4·3
1 „ yams	20—00	4—0
1 „ kartofel średnich . . .	8—00	6—0
1 „ ogórków, buraków, kapust .	10—15	2—3
1 „ ryby pospolitej . . .	40—80	8—16
1 „ ryby wybornej . . .	100—150	20—30
1 „ kaczki, gęsi, kury . .	100—150	20—30
1 „ mięsa wieprzowego . .	80 140	16 28
1 „ mięsa wołowego lub bawołowego, średni gatunek .	40—60	8—12
1 „ podobne lepsze gatunki .	100—180	20 36
1 „ soli	10—00	2—00
1 „ cukru	60—100	12—20
1 „ herbaty	100—260	20—52

Cóż to za różnice z naszemi cenami i stosunkami wyżywienia. Podczas gdy nasz robotnik dla jednorazowego nasycenia się najlichszą strawą potrzebuje przynajmniej 15—20 centów, wyrobnik chiński za 3 centy wybornym ryżem głód zaspokoi. Zarobek jego wynosi dziennie 14—21 ct.; z tych tedy kupić może codziennie ryżu, ryb i jarzyn na żywność, a pozostanie mu jeszcze do 8 ct. na herbatę, sól, tytoń, mieszkanie i ubior; a jeśli nie jest żonatym, to nawet i tyle nie potrzebuje wydawać. Fałszywemi są opisy o nadzwyczajnem ubóstwie masy ludu; lud pracowity znachodzi zawsze odpowiedni zarobek i wyżywienie. Ryż, owoce, ryby, są głównemi artykulami handlu żywności; mniej zaś mięso i drób. (D. c, n.)

Ostatnie wiadomości.

Pester Journal podaje za rzecz pewną, że z otwarciem sejmu węgierskiego ustąpi teraźniejszy minister spraw wewnętrznych hr. Wenckheim, a miejsce jego zajmie prezydent izby niższej, Somssich.

W peszteńskim kongresie katolików stronnictwo liberalne było dotąd przy wszystkich głosowaniach w mniejszości.

Z Pesztu telegrafują, iż okręgowych komendantów honwedów zawezwano na 15. b. m. na konferencję do Pesztu. Cesarzowa przybyła d. 9. wieczór do Gödöllö, gdzie zabawi cztery tygodnie, poczem uda się do Pesztu i zabawi tam do świąt Bożego Narodzenia. Cesarza oczekują d. 16. b. m. w Gödöllö.

Z Madrytu telegrafują pod dniem 8 b. m., że w Saragosie jedna część ochotników nie chciała złożyć broni i strzeliła do wojska. Rozpoczęła się zacięta walka, która miała się skończyć przytłumieniem rozruchów. Rząd zamierza powołać przed sąd wszystkich municypalnych i prowincjonalnych radców, którzy wzięli udział w republikańskim ruchu. Stan na Kubie miał się polepszyć. Powstańcy składają w wielu miejscach broń (?) zdając się na łaskę.

Telegramy.

Karlsruhe d. 8. października Wielki książę przyjmując deputację adresową, wynurzył swoją radość z powodu zgodności adresu z intencjami rządu. *Karlsruher Ztg.* oświadcza, że wiadomość podana przez dzienniki, jakoby księstwo badeńskie żądało połączenia z Północnym Związkiem, na co Prusy miały odpowiedzieć odmownie — jest zupełnie fałszywą.

Madryt d. 8 pazdziernika. Na dzisiejszem posiedzeniu Kortezów nie pojawił się żaden poseł z republikańskiego stronnictwa Kortezy przyjęły projekt do ustawy, która orzeka, że rząd może wysłać w oficjalnej misji, jednak bez władzy wykonawczej, członków parlamentu w te prowincje, gdzie wpływ ich może się przyczynić do uspokojenia umysłów. W Andaluzji zostały już naprawione wszystkie koleje i telegrafy.—W Madrycie i na prowincji pozamykano wszystkie kluby.

Madryt d 8. października. Oddziały powstańcze wszędzie się poddają. Oddział deputowatowanego Noguero został rozbity. Noguero sam oddał się w ręce wojska. We wszyskich miastach prowincjonalnych rozbrojono ochotników, z wyjątkiem Madrytu, gdzie oświadczyli, że będą się starali utrzymać porządek.

Peszt d. 9. października. Ministerjum spraw wewnętrznych rozesłało władzom surowe rozporządzenie, które tyczy się jeszcze istniejącego haniebnego handlu dziewczętami do Egiptu

Paryż d. 9. października. *Journal Officiel* podaje niektóre szczegóły o rozruchach w Aubin, w departamencie Aveyrou. Robotnicy tamtejszych kopalń wymówili roboty towarzystwu z Orleanu. Przywódcy zmowy chcieli utopić naczelnego inżyniera, zranili zastępcę podprefeketa i podpalili główny towarowy magazyn. Wczoraj rano, rozruchy przybrały charakter prawdziwego rokoszu. Wojsko zaczepione przez robotników, dało ognia i zabiło 10 osób a wielu raniło

W Rouen odbył się wczoraj, pod przewodnictwem Pouyer-Quertiera, mityng przeciw handlowym traktatom. We wtorek odbędzie się w tej samej sprawie drugi mityng.

Raguza 9. października. Z powodu oporu przeciw wykonaniu ustawy wojskowej w Boche Cattaro pod Dragali miało miejsce krwawe starcie oddziału wojskowego z opierającymi się.

Paryż 9. października. *Constitutionel* oświadcza, że polityka rządu zostanie wierną duchowi, który natchnął *senatus consultum.* — Rząd mało się troszczy o ewentualności, jakiemi zagraża stronnictwo rewolucyjne. Fakta usuną wszelkie nieporuzumienia.

Wiedeń 9. października godzina 8½ wieczór. Wielki kuchmistrz dworu, hr. Wratisław, odebrał sobie dzisiaj życie, prawdopodobnie w napadzie obłąkania.

Paryż 9. października. Zaburzenia robotników w Aube nie ustały; 14 jest zabitych, 22 rannych. Robotnicy zachowują ciągle groźną postawę. Zażądano posiłków wojskowych z Tuluzy.

Madryt 9. października. W Saragossie wre zacięta walka między wojskiem a ochotnikami.

Telegramy „Dziennika Polskiego“.

Paryż d. 11. października. W Aubin nie ponowiły się zaburzenia. W Paryżu odbędą się wybory uzupełniające dnia 15 grudnia. Według *La France* nastąpić ma zbiorowa manifestacja deputowanych lewicy. Rząd zajmuje się projektami do ustaw względem zniżenia *octrois* i wybierania merów z rad municypalnych.

Madryt d. 11. października. W Salencji wybuchły rozruchy. W innych miejscach powstanie straciło już znaczenie.

Wenecja d. 11 października. Książe następca tronu pruski przybył tu wczoraj.

XIV. posiedzenie Sejmu

dnia 11. października.

Początek o godzimie 11. minut 25. Protokół przyjęto bez zarzutu.

W spisie petycyj znajduje się prośba p Stupnickiego Hipolita o subwencję na powtórne wydanie dzieła „Galicja“ i dokończenie „Rzeczy polskich“.

Przewodniczący w komisji petycyjnej Boczkowski prosi, aby petycja wydziałów powiatowych w Brzesku i Bohorodczanach o uwolnienie korespondencji władz autonomicznych od portorjów odesłać do Wydziału krajowego. Przyzwolono.

C. k. prezydjum namiestnictwa zawiadamia urzędownie o sankcjonowaniu ustawy zmieniającej §§. 11, 13. i 25. ord. wyborczej

Popiel i kilkunastu posłów wnoszą interpelację do komisarza rządowego, co się dzieje z rekonstruckcją gościńca rządowego na przestrzeni od Rudek ku Samborowi pod Koniuszkami, która w czasie deszczów jest ciągle narażoną na zalewy wód.

Komisarz rządowy Pauli, odpowiadając zaraz na tę interpelację, zawiadamia, iż już w z. r dotacja na to została przyzwoloną w kwocie 27.560 złr. Okazały się jednak trudności techniczne, tak że samem podniesieniem tego gościńca nie osięgnie się celu, i właśnie nowy projekt jest w toku.

Przy tej sposobności odpowiada tu także komisarz rządowy na zarzut, uczyniony w sobotę przez Zyblikiewicza Namiestnictwu tutejszemu z powodu małych propozycyj względem preliminowanych na cele drogowe funduszów dla naszego kraju.

Rząd krajowy zawsze dbał o to. Na rok 1869. preliminował na zwyczajne wydatki 776,103, na wydatki nadzwyczajne (tj. na nowe budowy) 103,442 złr. Na rok 1870 zaproponował rządowi centralnemu do wstawienia w budżet:

na zwyczajne wydatki	877,767
na nadzwyczajne wydatki . . .	254,804
Razem	1,132,570

guldenów, więc w ogóle o 226,000 złr. więcej, aniżeli w r. 1869.

Nadzwyczajna dotacja przeznaczoną jest mianowicie na gościniec ze Spytkowic do Myślenic, z Brodów ku granicy pod Radziwiłów, z Delatyna do Jabłonowa, po części także na inkamerowanie gościńca od Brodów przez Podkamień, Załośce do Tarnopola. Z tych cyfer — dodoł p. komisarz rządowy — zechce W. Zgromadzenie powziąć przekonanie, że rząd namiestniczy przejęty jest zupełnie poczuciem potrzeby kraju, i tylko od Rady państwa zależeć będzie, proponowane sumy przyzwolić.

Komisarz rządowy odpowiada w końcu na interpelację sobotnią Ławrynowicza, co do stanu sprawy o *jura stolae.* Sprawa ta była już na ukończeniu, ale w skutek nowych przedstawień ze strony ordynarjatów musiały nastąpić nowe pertraktacje, które są jeszcze w toku, lecz niezawodnie wkrótce się skończą.

Komisja do projektu policji polowej ukonstytuowała się, wybierając Podlewskiego przewodniczącym, Gnoińskiego Jana zastępcą, Kosińskiego sekretarzem

Następujące pierwsze czytania: Projekt rządowy do ustawy wodnej postanowiono przekazać osobnej komisji specjalnej z 5 członków; projekt rządowy i wydziałowy o tępieniu owadów odesłano do komisji polowo-policyjnej.

Przy pierwszem czytaniu wniosku Wydziału kraj. o podwyższeniu płac urzędnikom szpitalów krakowskich proponował Gross wybor osobnej komisji szpitalnej dla wszystkich przedmiotów, dotyczących szpitalów, Wejgel, aby przekazać to komisji administracyjnej. Uchwalono na wniosek Smolki odesłanie do komisji budżetowej.

Wniosek Wydziały krajowego względem przedaży młyna na Prądniku białym poszedł do komisji administracyjnej.

Ks Sanguszko popierał swój wniosek o zniżenie taryf transportowych na kolejach — potzebą umożebnienia krajowi naszemu konkurencji z Węgrami, i chciał, aby ten przedmiot załatwić stante pede; sprzeciwiono się jednak temu, i proponowano różne komisje: administracyjną, petycyjną i wybór osobnej, na co szczególnie nastawał Chrzanowski i do niego przystąpił sam wnioskodawca wreszcie. Uchwalono wybór osobnej komisji do tego, — do której p. Wejgel przedstawił się już za referenta, przytaczając, że jest najlepiej obznajomiony z tym przedmiotem.

Wniosek Polanowskiego o budowę drogi bełzko-lubyckiej przekazano po krótkiem uzasadnieniu Wydziałowi krajowemu, podobnież wniosek Jakóbika w przedmiocie środka na wściekliznę.

Nastąpiło sprawozdanie komisji budżetowej o budowie osobnego gmachu sejmowego Sprawozdawca Niezabitowski odczytał sprawozdanie, które kulminuje we wnioskach:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Dla obrad Sejmu i na pomieszczenie Wydziału krajow. Wydział krajowy wybuduje gmach nowy, lub zakupii urządzi odpowiednio realność;

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy zaciągnąć na ten cel pożyczkę amortyzacyjną do wysokości 300,000 złr;

III. Na wydatki przygotowawcze Sejm przeznacza z fundnszu krajowego 10,000 złr.

W ogólnej rozprawie zabiera głos Chrzanowski, i wnosi przejść do porządku dziennego, a to ponieważ brak kosztorysu, i ponieważ zaciągnięcie pożyczki jest pilniejsze na cele drogowe. Wężyk oświadcza, że będzie głosował za wnioskami Wydziału w tym przedmiocie, który chce tylko upoważnienia przygotowaczych kroków. Gniewosz oświadcza się także przeciw budowie domu na teraz i nie chce na to zaciągać długów.

Wniosek komisji względem wybudowania gmachu sejmowego upadł, a przyjdzie pod rozprawę jutro wniosek dotyczący Wydziału krajowego.

C. k. prezydium namiestnictwa zawiadomiło, że uchwalona z. r. ustawa o nadzorach szkolnych nie otrzymała sankcji cesarskiej z powodu pewnych różnic zasadniczych z przedłożeniem rządowem. Rząd przedłożył w skutek tego na nowo swój projekt z wezwaniem, aby go na jednem z najbliższych posiedzeń postawiono na porządek dzienny.

(Godz ¾ 1. Posiedzenie trwa dalej.)

Wiedeń 9 październ 1869.	Płacą zł.	Płacą ct	Żądają zł.	Żądają ct.
Renta austrjacka notami oprocentowana	60	30	60	40
„ „ srebrem „	69	30	69	40
Oprocentowane Obl. ind. niż. austr.	92	50	93	00
„ „ „ węgierskie	79	50	80	00
„ „ „ chor. i sław.	82	00	83	00
„ „ „ galicyjskie	73	25	74	00
„ „ „ bukowińskie	72	50	73	50
„ „ „ siedmiogrod.	75	75	76	50
Losy.				
Obligacje gal pożyczki głod. z r. 1866	100	00	101	00
Losy pożycz. z r. 1839 (całe)	246	00	248	00
„ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	89	00	90	00
„ „ „ 1860 po 100 „ 5%	99	50	100	00
„ „ „ 1864 po 100 „	115	75	116	00
„ Zakładu kredyt. po 100 zł.	156	50	157	00
„ ks. Salm	39	50	40	50
„ hr. Palfy	28	00	29	00
„ ks. Klary	32	00	33	00
„ hr. St Genois	30	00	31	00
„ ks. Windischgrätz	21	50	22	50
„ hr. Waldstein	20	50	21	50
„ Rudolfa	14	00	15	00
Stanisławowskie po 20 zł.	27	50	28	50
Listy zastawne.				
Banku narodowego w monecie konw. 10letn.	97	50	97	75
Banku narodowego w walucie austr. do los.	92	80	93	00
Galic. Zakł. kred. 4%	76	00	77	00
Gal. Banku hipotecznego 6%	88	00	89	00
Anstr. Zakładu kred. ziem.	107	50	108	50
Akcje bankowe i przem.				
Gal. bank krajowy	00	00	00	00
Banku narodowego austr	725	00	727	00
„ anglo-austr.	258	00	259	00
Zakł. kred. dla h. i przem. po 160 zł.	265	00	270	00
Kolei półn. Ferdynanda	2105	00	2110	00
„ Karola Ludwika	245	00	246	00
„ Czerniowieckiej	198	25	198	75
„ Prior. kolei Kar. Lud. za 100 I. em.	99	50	100	00
„ Lw. Czern. za 100 (1867)	88	50	89	00
Kursa zagraniczne. (3 miesięczne.)				
Napoleondor	9	81½	9	82
Augsb. 100 zł nr.	102	00	102	20
Frankf. n. M 100	102	10	102	25
Hamb. 100 mark.	90	40	90	60
Londyn 10 fnt. st.	122	85	123	00
Paryż 100 frank.	48	90	48	90
Paryż 9. października.				
Renta 3%	71	35	00	00

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Rewakowicz. Wydawca: E. Winiarz.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.